



*u nas pracujecie !*

Tuczkin: - Dawno !

Przewodnicz.: - Jednym słowem, jesteście mi akurat potrzebni ! Mam do was pytanie, Tuczkin. Jak wasze zdrowie ?

Tuczkin: - Co ?

Przewodnicz.: - Pytam, jak zdrowie ? Samopoczucie ?...

Tuczkin: - No, tak. Dziękuję - zadowolająco. A co ?

Przewodnicząc.: - Nic, nic, wobec tego życzę wam, Tuczkin, dobrego zdrowia ?

/ odkłada słuchawkę /

Tuczkin: /do siebie/ - Co on chciał przez to powiedzieć ?... Aaaa...to pewnie dotyczy skierowania na wczasy. Dawno już o nie prosiłem.

Widocznie, w końcu postanowili dać !

*(prerzywnik muzyki z efektów)*

Tuczkin: /z innego planu/ - Po pewnym czasie otrzymałem znowu telefon z rady...

/ rozmowa - głos przewodniczącego ze słuchawki telefonicznej /

Przewodnicz.: - Przy aparacie przewodniczący.

Tuczkin: - Tuczkin, słucham.

Przewodnicząc.: - No, jak tam to... "szybko upływające" ?...

Tuczkin: - Życie, czy tak ? Ooo, aż zbyt szybko upływa, obywatelu przewodniczący.

Przewodn.: - Niestety, to już nie leży w gestii naszej rady. Tak jak mówicie, my się starzejemy, za to one podrastają. Mam tu na myśli ~~książki~~ dzieci...

Tuczkin: - Moje są jeszcze zupełnie małe...

Przewodn.: - No tak, tym bardziej... Życzę wam, Tuczkin, szczęścia w życiu prywatnym !

/ odkłada słuchawkę/~~xxxprzerwywnikxxxefektówx~~

Tuczkin:/do siebie/ - No - to chyba dotyczy żłobka. Dawno już starałem się, żeby umieścić w nim Sieriożkę...

/ przerwywnik muzyczny z efektów/

Tuczkin: - Po pewnym czasie przejeżdżał koło zakładu sam przewodniczący. Gdy mnie zobaczył ~~za~~ krzyknął z samochodu: -Zdrowia ! Szczęścia w życiu prywatnym!

Wtedy już nie wytrzymałem, zwolniłem się u kierownika i pospieszyłem do rady.

/ gwar w hallu i na tym tle/

Tuczkin: - Ludzi tu pełno. Jeden w sprawie żłobka, drugi - skierowania na wczasy, inni też coś tam wyjaśniają. Wreszcie, ten narastający gwar, przerwała zdeorientowana sekretarka...

Sekretarka: - Ależ, *moi drodzy* proszę państwa! To jakieś nieporozumienie. Po prostu niedawno poddano krytyce naszą radę za to, że słabo jest powiązana z masami i nie interesuje się ich życiem. No i postanowili ludzie wykazać zainteresowanie. A wy zaraz ze swoimi żłobkami...

/ muzyka /